

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Red. Adm. ul. Kościuszki Nr 6. Skrzynka pocztowa Nr 50—Ad. tel. „Ziemia” — Lublin

CENA PRENUMERATY:

w Lublinie bez odosłania: miesięcz. 4.20, kwart. k. 12.50, półrocz. k. 25
rocz. k. 50; z odosłaniem: mies. 5.00, kwart. k. 15.00, półrocz. kor. 30.00, rocznie kor. 60.—
za prowincję: miesięcz. kor. 6.00, kwart. k. 18.—, półrocz. kor. 36.—, rocznie kor. 72.—
W okupacji niemieckiej: mies. kor. 6.50, kwart. k. 19.50, rocznie k. 78.—

CENA OGŁOSZEŃ:

Wiersz petirowy lub jego miejsce każdorazowe przed tekstem 1 kor. 50 hal., wśród tekstu 2 k. 50 h., za tekstem 1 k. 20 h. Nekrologi 1 kor. Na ostatniej stronie 90 hal. W drobnych za wyraz 16 hal. Korespondencje do Rosji 6 hal. za wyraz. Załączniki za 100 na prow. 2 kor. 60 hal., w miejscu 1 k. 30 h.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 20 hal., popołudniowa 14 hal.

Administracja otwarta od 9-ej rano do 7-ej popołudniu.

REKOPISOW NIE ZWRACA SIĘ.

Lubelska Spółka == == Przemysłu Leśnego

w Lublinie Krakowskie-Przedmieście 39
podejmuje się:

- kupna majątków leśnych,
- kupna i sprzedaży drzewostanów rębnych,
- eksploatacji poręb leśnych,

1076

Telegramy.

Rozszerzenie ofensywy koalicyjnej na froncie zachodnim i włoskim.

BERLIN, 12.8 (B. K.). Komunikat niemiecki pod datą 11.8:

Zachodnia widownia wojny.

Nieprzyjaciół rozszerzył swe ataki aż do Orsy; między Ancre i Somme załamały się one przed naszymi liniami.

Główna siła nieprzyjacielskiego ataku zwraca się przeciwko frontowi Lihons-Avre. Na wschód od Rosieres i po obu stronach drogi Amiens Roye zostały odparte wielokrotnie ponawiane ataki nieprzyjacielskie, przyczem świetnie wykorzystaną została niezłomna zdolność naszej piechoty atakowania przewagi i masowego użycia nieprzyjacielskich wozów pancernych.

W silnym ataku przeciwko naszemu dawnym stanowiskom między Montdidier i Aniheuil nie zdołał nieprzyjaciół osiągnąć naszych nowych linii walki, o których wczoraj donosiliśmy. Nasze tylne strażnice przyjęły nieprzyjaciela na daw-

nych stanowiskach silnym ogniem i następnie w walce odrzuciły go po za linię Laboissiere-Hainvillers-Roguebourg-Marestl

Ponownie zostały zestrzelone 23 samoloty.

WIEN, 12.8 (B.K.) Komunikat austriacko-węgierski pod datą 11.8.

Włoska widownia wojny.

Na płaskowzgórzu Siedmiu Gmin wojska koalicyjne ponowiły wczoraj rano swoje silne ataki. Pole walki rozszerzyło się od Canove aż do okolicy Col del Rosso. Po ożywionych walkach został nieprzyjaciół wszędzie odparty i poniósł bardzo ciężkie straty; zostali wzięci do niewoli Anglicy, Francuzi i Włosi. Szczególnie ważny udział w zyskaniu sukcesów obronczych wzięły węgierskie pułki 82, 101 i 138.

Pozatem nie było ani na froncie włoskim, ani w Albanii ważniejszych wydarzeń.

Przeniesienie niemieckiego poselstwa z Moskwy do Pskowa.

BERLIN, 12.8 (tel. wł.) Biuro Wolffa donosi: Wobec niebezpieczeństw grożących w Moskwie członkom poselstwa niemieckiego i wobec odezwy socjalrewolucjonistów oficjalnie zapowiadającej stosowanie terroru, zostało postanowione przeniesienie niemieckiego poselstwa z Moskwy do Pskowa. O tej niemieckiej decyzji

posel niemiecki dr. Helfferich powiadomił już rząd bolszewicki. Ma ona na celu uchylenie ewentualności, które byłyby nieuniknione, a które nawet przy najlepszej woli zachwiać by mogły obecnymi stosunkami między rządem berlińskim, a petersburskim.

Na Ukrainie.

KIJÓW, 12.8. (B.K.). Zatwierdzona przez hetmana ustawa wprowadza, od jesieni 1918 roku począwszy, we wszystkich szkołach średnich obowiązkową naukę ukraińskiego języka, oraz historii i geografii Ukrainy.

Minister spraw zewnętrznych Doroszenko, wyraził wobec hr. Kirchbacha nadzieję, że tenże będzie podobnie jak poprzedni jego pracował wspólnie z rządem ukraińskim nad umocnieniem samodzielnego ukraińskiego państwa. Hr. Kirchbach oświadczył, że jest tak samo przyjacielem Ukrainy, jak jego poprzednik.

Straty armii angielskiej.

ROTTERDAM, 11.8. (BK.) Wedle „Nieuwe Rotterdamche Courant” wyniosły straty angielskiej armii na wszystkich frontach w lipcu, o ile je urzędowo podano do wiadomości, 1.976 oficerów i 620.868 żołnierzy. Flota angielska straciła równocześnie 41 oficerów i 229 żołnierzy.

Internowanie obywateli koalicyjnych w Rosji.

BERLIN, 12.8 (BK.) Petersburska Agencja Telegraficzna donosi: Ponieważ Anglicy bez wypowiedzenia wojny zajmują rosyjskie miasta i rozstrzelują rosyjskich obywateli, szczególnie członków sowjetów—będą aresztowani w Rosji angielscy i francuscy burżuazyści i jako zakładnicy aresztowani. Wyłączeni są starcy, ludzie z licznymi rodzinami i wszyscy robotnicy,

Na morzu.

BERLIN, 11.8. (BK.) (Urzędownie). W obszarze zamkniętym na morzu Śródziemnym zatopili nasze łodzie podwodne z pośród silnego, zabez-

pieczającego konwoju okrętowego 6 parowców, pomiędzy tymi francuski okręt dla przewozu wojsk „Djeman” (13.716 na którym znajdowało się, wedle zeznania 21 pasażerów wziętych do niewoli i 800 żołnierzy. Okręt zatonął w przeciągu 5 minut.

Pod kluczem.

LONDYN, 12.8. (BK.). Rząd otrzymał wiadomość, że generalny konsul w Moskwie Lockhart został przez władze bolszewickie aresztowany rzekomo z powodu zastrzelenia członka sowjetu w Archangielsku. Słychać, że aresztowano również personal angielskiego i francuskiego konsulatu w Moskwie.

Kościuszkowskie odznaki jubileuszowe

Nac. Komit. Narod.

WYKONANE

z okazji 100 - ej rocznicy zgonu

Tadeusza Kościuszki.

DO NABYCIA
w administracji
„Ziemi Lubelskiej”

Cena odznaki 2 korony.

Wieści z Wilna

„Kurier Poznański“ otrzymuje niezmiernie interesującą korespondencję z Wilna, którą poniżej przytaczamy w wyjątkach.

Życie wileńskie — pisze korespondent „Kurjera Poznańskiego“ po inwazji niemieckiej w r. 1915, uległo radykalnym zmianom. Nie jeden źródło życia społecznego skierowany został w nowe łożysko. Ruch narodowy ujęto w ścisłe regulaminy.

Nieprzyjaźnie dla polskości usposobione dzienniki, jak „Homan“ białoruski i „Lietuvos Aidas“ litewski otrzymują znaczne zasiłki i udogodnienia.

W Wilnie wychodzi jeden tylko organ polski „Dziennik Wileński“. Treść błada karmić może czytelników tylko wiadomościami, tłumaczonymi z „Wilnaer Zeitung“ lub „Kownoer Ztg.“. Nieco barwy dodają „Dziennikowi Wileńskiemu“ przedruki z „Placówki“, wychodzącej w Mińsku, rzucającej raz po raz snop światła na życie polskie w Mińsku i Witebszczyźnie, donoszącej o losach legionów polskich.

Rocznice polskich świąt narodowych są w Wilnie zakazane. Tylko z okazji uroczystości kościelnych „Dziennik Wileński“ umieszcza spokojne, poważne artykuły religijne, zawsze bóle nasze kojące. „Dziennik Wileński“, jako jedyne pismo polskie w Wilnie, jest ważnym łącznikiem dla stutysięcznej ludności polskiej Wilna i okolicy. Z kroniki miejscowej dowiadujemy się o koncertach, teatrach, loteriach na cele społeczne. Wypadki polityczne podaje „Dziennik Wileński“ bez komentarzy. Na napaści i zaczepki gazet litewskich i polakożerczego białoruskiego „Homan“, „Dziennik Wileński“ nie odpowiada.

Dalszym łącznikiem polskości są koncerty „Lutni“.

Po ustąpieniu Rosjan stały teatr polski w Wilnie rozwiązany się. Część artystów opuściła Wilno, inni zostali i przy pomocy amatorów dają przedstawienia w gmachu „Lutni“.

Dawano Fredrę, Bałuckiego, Kraszewskiego „Miód Kasztelański“, Rydla „Zaczarowane koło“, „Kościuszkę pod Racławicami“ dano dwa razy w październiku r. z. wśród entuzjazmu publiczności. Dalszych przedstawień musiano zaniechać. Polacy chętnie uczęszczają na przedstawienia w „Lutni“.

Życie w szkołach polskich w Wilnie silnym bije tętnem. Szkoły nasze cieszą się wielkim zrozumieniem obywatelskim i ogólnym poparciem. W Wilnie istnieje przeszło 30 szkółek ludowych polskich, liczba uczniów przenosi 4000. Obok tych szkółek ludowych, w których uczą panienki i kilku akademików, posiada Wilno 4 szkoły średnie o wyższym poziomie. Gimnazjów mamy także cztery: 2 męskie i 2 żeńskie. Język wykładowy jest polski. Obchody świąt narodowych w szkołach polskich Wilna są wzbronione. Szkoły ludowe podlegają władzy miejskiego radcy szkolnego przy t. zw. Stadthauptmane (burmistrzu), zaś gimnazja poddane kontroli inspektora, pełniącego służbę przy naczelnictwie wojskowym (Chef der Militärverwaltung Litthuanen). Język niemiecki jest przedmiotem nauk. W gimnazjach wyznaczyły władze okupacyjne 6 godzin tygodniowo na naukę języka niemieckiego. Poza gimnazjami mamy w Wilnie dwa seminarja dla nauczycieli i nauczycielek ludowych pod kierownictwem pań Czarneckiej i Jodkowej.

W budynkach uniwersytetu, z którym tyle drogich sercu polskiemu łączy się pamiątek, nieszcza się resztki biblioteki. Część zabrali Rosjanie, opuszczając Wilno. Do biblioteki wstęp wzbroniony. Oddano ją w zarząd funkcjonariuszowi wojskowemu z Berlina, podobno studentowi matematyki. Na dziedzińcu uniwersyteckim, na którym przechadzali się Mickiewicz, Odyniec, na którym wolali jedni na drugich niezapomnianymi imionami Zana, Czecz-

ta, Domejki, pełnią się chwasty i trawy. Jak słychać, gmach uniwersytecki przekazany być ma przez okupację Radzie Litewskiej na uniwersytet litewski.

Napisy na rogach ulic Wilna były dotychczas tylko polskie. Dnia 1 czerwca usunięto polskie napisy i zastąpiono je litewskimi i tak np. ulica św. Jerska, nazywa się „Jurios gatve“. Litwinów w Wilnie jest, jak wiadomo, drobna garstka.

Żydzi wileńscy po okupacji odnosili się do Polaków wrogo, pokładając wielkie nadzieje w Niemcach. Obecnie jednakże znacznie ostygli i starają się o względy Polaków, widząc w nich jakoby zbliżonych do siebie losom. Na poczynania litewskie i białoruskie z ironicznym przypatrują się uśmiechem.

Sądownictwo w całej Litwie zaprowadzono niemieckie. Całe postępowanie odbywa się w języku niemieckim, co niezmiernie utrudnia adwokatom Polakom podejmowanie obrony. Część Królestwa Polskiego włączono do Litwy i urządzono sądy niemieckie w Suwałkach, Augustowie, Władysławowie, Wolkowyszkach i Marjampolu. Prawo materialne pozostało rosyjskie, natomiast procedura jest niemiecką.

Wojsko polskie we Francji.

Warszawska „Gazeta Poranna“ pisze: W czerwcu 1917 r. prezydent republiki francuskiej podpisał dekret, mocą którego miała być zorganizowana we Francji odrębna armia polska, któraby walczyła jako samodzielna jednostka bojowa.

We Francji jest wprawdzie mało Polaków. Ale polska komisja wojskowa udała się do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, by wśród tamtejszych Polaków rozwinąć agitację i werbować ochotników do armii polskiej we Francji.

Wprawdzie młodzi Polacy urodzeni w Ameryce, jako obywatele amerykańscy muszą wstępować do armii amerykańskiej, ale mimo to jest tam jeszcze dużo Polaków, którzy nie będąc obywatelami amerykańskimi, są zdolni do służby wojskowej. Z pośród nich utworzono dotąd za zezwoleniem władz amerykańskich jedną dywizję czynną, która już dziś jest we Francji, przewidziona okrętami amerykańskimi, a drugą t. zw. rezerwową, która ma wypełniać luki powstałe w pierwszej dywizji z powodu bitew.

Armję polską uzbroił i utrzymuje rząd francuski, rząd amerykański zaś dał każdemu, kto w tej armii służy, prawo powrotu do Ameryki bez względu na to, czy będzie zdrow, czy kaleką. Prócz tego Polacy amerykańscy czynią zabiegi, by rząd amerykański przyznał żołnierzom i oficerom z tej armii polskiej we Francji prawo do pobierania po wojnie, jeśli wróca do Ameryki, takiej samej emerytury (stałego pobierania wsparcia), jak innym żołnierzom amerykańskim.

Prócz tego armia polska we Francji oddana została pod zarząd i opiekę Polskiego Komitetu Narodowego, uznanego przez Anglię, Amerykę, Francję i Włochy.

Gdzie jest brygadjer Haller?

„Neue Lemberger Z.“ donosi: „Przed niedawnym czasem Biura Reutera podało wiadomość, że resztki Żelaznej Brygady, która swego czasu znajdowała się na Bukowinie i jak wiadomo, usiłowała przez własne linie przejść do wojsk nieprzyjacielskich, od jakiegoś czasu pozostają w związku z wojskami czesko-słowackimi. Wiadomość powyższa okazywała się nieprawdziwą“.

„Z Warszawy donoszą autentycznie: Prawdą jest, że pułkownik Haller (komendant Polskiego Korpusu Posiłkowego), walczącego w Austrii aż do ostatnich dni przebywał w okręgu murmańskim, a więc bardzo daleko od Czechosłowaków. Haller objął także komendę nad drugim polskim korpusem, utworzonym z rosyjskiej armji, pod pseudonimem generała Mazowieckiego.“

Według wiadomości ostatnich, pułkownik Haller znajduje się już podobno w Paryżu.

Nowa ofensywa koalicyjna pod Montdidier.

Komunikaty koalicyjne.

Komunikat angielski z 8 sierpnia wieczór: Operacje rozpoczęli Francuzi rano na froncie koło Amiens. Pod komendą gen. Ravlinsona część wojsk skutecznie posunęła się naprzód, otrzymawszy w nocy niepostrzeżenie posiłki. Dywizje francuskie, kanadyjskie, australijskie i angielskie, posiłkowane wielką liczbą tanków, zaatakowały Niemców na froncie przeszło 20 mil długim od Avre koło Braches aż do Morlancourt. Szturm zaskoczył nieprzyjaciela. Sojusznicy wszędzie posunęli się szturmem naprzód. O wczesnej godzinie dotarli aż do pierwszego celu, na całym froncie, gdzie rozgrywał się atak. W ciągu przedpołudnia piechota posuwała się dalej naprzód, poparta przez kawalerję angielską, lekkie wozy pancerne, wozy minowe i karabiny maszynowe, jakoteż baterje. Opór nieprzyjaciela w pewnych punktach po zaciętej walce złamano. Wzięto wielu jeńców i zdobyto działa. Francuzi atakowali bardzo dzielnie, przekroczyli Avre i mimo oporu zajęli nieprzyjacielskie stanowiska obronne.

Na północ od Sommy przed południem osiągnięto większą część wytkniętych celów, ale koło Chipilly i na południe od Morlancourt nieprzyjacielskie oddziały stawiały dłuższy opór, tak, że koło obu miejscowości stoczono ciężkie walki, w których jednak przełamano opór i cel osiągnięto.

Na południe od Sommy popołudniu prawie na całym froncie bojowym osiągnięto resztę wytkniętych celów. Poparta lekkimi wozami pancernymi nasza kawalerja przeszła wśród szeregów piechoty poza nasz cel i zajęła wozy niemieckie transportujące działa, otoczyła wsie, zajęła je i wzięła wielu jeńców. Ogólna linja biegnie teraz poprzez Plessier-Rozainvillers - Beaucourt - Caix-Framerville Chipilly okolica na zachód od Morlancourt. Dotąd nie można było ustalić ilości łupu, ale wiadomo, że wzięto kilka tysięcy jeńców i zdobyto wiele dział.

Komunikat francuski z dnia 8 b. m. wieczór: Atak podjęty przez nasze wojska wraz z angielskimi, rano na południe od Amiens, wśród pomyślnych warunków toczy się dalej. (Tu następują szczegóły znane z komunikatu angielskiego).

Komunikat amerykański z d. 8 b. m. wieczór: Częściowe walki na północ od Vesle pozwoliły naszym wojskom zyskać na terenie.

Z życia Ziemi Lubelskiej.

„Chełmskie, Chełmszczyzna czy Ziemia chełmska“?

W ostatnim numerze „Ilustracji polskiej“ na pytanie „Chełmskie, Chełmszczyzna, czy Ziemia chełmska?“ odpowiada Władysław Korotyński, uznając każdą z tych trzech nazw za nieodpowiednią. Terytorjum, o które chodzi, nigdy nie stanowiło województwa, nie można więc go nazywać „Chełmskie“. „Ziemia Chełmska“ istniała jako część województwa Ruskiego, ale składały ją tylko dwa powiaty: chełmski (z miastami Chełmem i Hrubieszowem) i krasnostawski (z Krasnymstawem, Zamościem i Szczepleszynie). Tomaszów, Biłgoraj i t. d. nie należały do ziemi Chełmskiej. Nazwa „Chełmszczyzna“ nie była w użyciu w Polsce i zjawiała się u nas pod wpływem rosyjskim. P. Korotyński oświadcza się tedy za używaniem nazw: „Lubelskie“ i „Podlaskie“, na obszar bowiem, zakreślony w traktacie brzeskim, złożyły się dwa województwa, które tak

zwały się za Królestwa Kongresowego. Podział ten inazwry z r. 1816 utrzymał rząd narodowy w r. 1831, komitet centralny zaś w r. 1862 przywrócił je, uchylwszy narzucony przez Rosję podział Królestwa na gubernje.

Z Nałęczowa.

W ubiegłą sobotę odbył się benefis znanej artystki p. Janiny Wąsowicz. Benefisantka wystąpiła w „Aszantce“ Perzyńskiego i odegrała rolę tytułową bardzo dobrze. Sala była szalenie zapelniona przez doborową publiczność.

W tych dniach odbędzie się benefis tenora J. Barańskiego, obdarzonego pięknym głosem. J. Barański został zaangażowany do operetki dyr. Halickiego w Lublinie.

Teatr z Nałęczowa w Krasnymstawie.

W nadchodzącą środę rozpoczyna w Krasnymstawie czterodniową gościnę teatr Nałęczowski, pod dyr. A. Kaczorowskiego. Repertuar obejmuje sztuki: „Aszantka“, „Panna Małczewska“, „Mąż w komórze“ i „Sprzedana“.

Z życia Lublina.

Pomoc społeczna m. Lublina w cyfrach.

(Według biuletynu Wydz. Statyst. Mag. lubelskiego).

Działalność kuchen miejskich w m. Lublinie wyraża się w następujących cyfrach. Ogółem kuchen miejskich jest 8. Z tej liczby 4 kuchnie ludowe wydały ogółem 42.677 obiadów, przyczem obiadów bezpłatnych wydano 36.035, reszta po cenie kosztów i po cenie zniżonej. Kuchnia uczniowska wydała 9.351 obiadów, bezpłatnych 5.472. Kuchnia dla inteligencji wydała 7.037 obiadów, z tego 2.720 bezpłatnych oraz 2 kuchnie żydowskie wydały 20.326 obiadów, z tej liczby 13.545 bezpłatny. h. Ogółem wszystkie kuchnie wydały 79.591 obiadów, a 57.822 bezpłatnych.

Prócz pomocy w obiadach w czerwcu wydano bezpłatnie 213 f. cukru po funcie na osobę. W siedmiu ochronkach 625 dzieci otrzymuje jednorazowy dzienny posiłek w postaci zupy. Zapomóg w gotówce wypłacono 108 na sumę 2.162 kor. 60 hal.

W biurze pośrednictwa pracy na 105 zgłoszeń otrzymało zajęcie 37 osób.

Lekarskich porad bezpłatnych udzielono w miejskim ambulatorjum 1.138. Dni przyjęć w czerwcu było 24; przeciętna ilość dziennych porad wynosiła 47.42. W ambulatorjum wydawane są lekarstwa za opłatą 50 halerzy.

Ze sceny i estrady.

Występy Wandy Siemaszkowej w Teatrze Wielkim.

Dyr. Halicki dbały o urozmaicenie repertuaru zaprosił na gościnne występy znakomitą artystkę ostatnio teatru lwowskiego p. Wandę Siemaszkową; na razie odbędą się dwa występy: w czwartek d. 15 sierpnia głośna sztuka „Djablica“, w niedzielę d. 18 b. m. sztuka Ibsena „Nora“ (Domek lalki).

Dwa przedstawienia w teatrze „Rusalka“.

Tylko w niedzielę, 18 sierpnia r. b., odbędą się dwa przedstawienia, popołudniowe i wieczorowe, pod dykcją znanego komika, popularnego również w Lublinie, p. E. Odrobińskiego z jego licznym, doborowym zespołem, z którego najbardziej zasługują na uwagę p. M. L. Stobre, primabalerina frankfurckiego teatru, jako bezkonkurencyjna tancerka na palcach, oraz Duo Boros, produkujący ostatnie wiedeńskie nowości taneczne, p. M. Wiejska była artystka warszawskiego teatru Małego

...S. Cyrankiewicz (sopran) uczennica p. Długoszewskiej, p. Karło Mańkowska (wokalista), p. L. Natkowski (tenor) opery narodowej w Wiedniu i i. Program zapowiada się bardzo interesująco.

Operetka wiedeńska.

Dziś w Teatrze Wielkim pierwsze z trzech przedstawień operetki wiedeńskiej. Idzie „Róża Stambulu“.

KRONIKA.

Lublin, poniedziałek 12 sierpnia.

Dzisiaj — Klary P., Hilarji M.
Jutro — Hipolita i Kasjana.

× **Przed zjazdem Straży ogniowych.** Zapisy na zjazd Straży Ogniowych mający się odbyć w Lublinie w dniu 24 i 25 sierpnia, napływają bardzo licznie. W celu jednakże umożliwienia uczestniczenia w Zjeździe Strażom i Instytucjom, które nie zdążyły jeszcze zgłosić swoich drużyn i delegatów, Komitet Organizujący Zjazd Straży Ogniowych Ziemi Lubelskiej przedłuża termin przyjmowania zapisów do dnia 20 sierpnia r. b.

× **W sprawie akcji przedsiębiorców kominiarskich.** Zarząd Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości wobec tego, że prywatni przedsiębiorcy kominiarscy (p. Podgórski i Sp.) zwracają się do właścicieli nieruchomości z tem, że gotowi są czyścić kominy za połowę tej ceny, jaką pobiera Magistrat, i zbierają na odpowiednim podaniu do władz ich podpisy — wypowiada opinię, że akcja ta nie zasługuje na poparcie, gdyż, pomimo chwilowego zawieszenia samorządu, ograniczanie kompetencji Magistratu nie leży w interesie miasta, a z drugiej strony — chwilowe zmniejszenie opłat przy oddaniu ich prywatnym przedsiębiorcom doprowadzić może w przyszłości do znacznej ich zwyżki.

× **Walka z dyzenterją (j).** Wobec szerzenia się dyzenterji Wydział sanitarny Magistratu m. Lublina wydał przepisy, dotyczące postępowania z chorymi, utrzymywania w czystości domów i ulic, oraz nadzoru nad sprzedażą owoców i produktów spożywczych. Wykruczenie przeciwko tym przepisom będzie karane bezwzględnie grzywną 500 kor., lub 10-dniowym aresztem.

× **Nowa taksa dorożkarska (j).** W dn. 27 lipca została zatwierdzona nowa taksa dorożkarska. Według taksy opłata za kurs jazdy w obrębie starego Lublina, to jest do obecnych rogatek, a w stronę Kalinowszczyzny do cerkwi po Bazylikańskiej została oznaczona na 5 k. w dzień, a 4 kor. w nocy za jazdę dorożką jednokonną, a parokonna 4.50 i 5 koron. Opłata za kurs jazdy do i od dworca i na ul. Foksal za obecną rogatkę wynosi 5 kor. w dzień, 6 kor. w nocy jednokonną, a dorożką parokonną 7 kor. w dzień i 8 kor. w nocy.

Za kurs jazdy w obrębie wielkiego Lublina opłaca się 6 i 8 kor. jednokonną, a 8 i 10 kor. parokonną.

Pierwsza godzina jazdy w obrębie wielkiego Lublina liczy się 7 kor. w dzień i 9 kor. w nocy, a parokonną dorożką 10 kor. w dzień i 12 kor. w nocy. Za każdy następny kwadrans jazdy dolicza się dorożce parokonnej 1.75 kor. w dzień i 2.25 kor. w nocy, a dorożce parokonnej 2.50 kor. w dzień i 3 kor. w nocy. Czas nocy liczy się od godz. 11-ej wieczorem do 6-ej rano.

× **Statystyka skonów (j).** W ubiegłym tygodniu zmarły w Lublinie następujące osoby: Helena Brudzińska, Eleonora Lalek, Małgorzata Ungierchajer, Michał Janach, Józefa Włodarczykówna, Agata Brania, Irena Londa, Franciszek Gębala, Karol Golebiowski, Lucjan Andrzejewski, Kamilla Grzybowska, Władysław Modrzejewski, Marianna Kolan, Józefa Lipińska, Katarzyna Korszeń, Józefa Gnieciak, Zofia Górna, Michał Skowronek, Józefa Polocka, Helena Wilczyńska, Jan Niczaj, Agnieszka Feliska, Agnieszka Filippek, Marianna Charytonowicz oraz Jan Mazur.

× **Sprostowania.** W artykule: „Kamracja i parcelacja“, zamieszczonym w

Nr. 578 „Ziemi Lubelskiej“ str. 2 w zspalcie 2 i wierszu 42, mylnie wydrukowano „domy“, powinno być działki gruntowe.

× **Z Pogotowia Rat. (j).** W dn. 8 bm. Pogotowie wzywano do 2-ch chorych, z których jednego odwieziono do szpitala Jana Bożego, a drugi pozostał pod opieką domowników.

× **Kradzieże (j).** Z mieszkania M. Zielonki przy ul. Archidjakońskiej Nr. 1 skradziono spódnice, wartości 300 kor.

— Z mieszkania Z. Węgrzyna przy ul. Ewangelickiej Nr. 8 skradziono rzeczy, których wartość nie jest jeszcze oceniona.

— Rymarzowi H. Sachmanowi skradziono fartuch skórzany, wartości 100 k.

— Przy ul. Niecałej Nr. 8 skradziono J. Niemirze skórę z buły powozowej, wartości 400 kor.

Z całej Polski.

Dar dla muzeum m. Warszawy. Z Warszawy donoszą: Zbiory Muzeum m. starej Warszawy wzbogacone zostały darem p. Dominika Witke-Jeżewskiego z powodu wyjątkowo cennej kolekcji starych rycin polskich. Są w tym zbiorze dzieła starannie dobrane przeszło stu rysowników polskich, wśród których znajdują się prace tej miary mistrzów co Falche, Hondius, Ziarno, Chodowiecki, Norblin i inni. Przez ten dar Muzeum warszawskie posiadać będzie bogaty dział rycin, jeden z cenniejszych w Polsce.

Nowy zakaz na Górnym Śląsku. „Gazeta Opolska“ dowiaduje się z Głogówka (Ober-Glogau), że tamtejszy burmistrz zakazał Kółku oświatowemu odbywania posiedzeń, ponieważ obrady i wykłady nie odbywają się w języku „polsko-górnośląskim“ lecz w „wysokiej polszczyźnie“ (hochpolnisch).

Jest to najnowszy wynalazek kuźni hakatystycznej.

Na Podolu. Korespondent lwowskiego dziennika ukraińskiego „Dilo“ donosi z Podola:

„Miasteczka na Podolu mają polsko-żydowski charakter.

W każdym miasteczku jest przedstawiciel władzy ukraińskiej. Z jednym takim sztabrotrzem spotkałem się. Mówił po ukraińsku, on.. po rosyjsku. W końcu spytał: „Może pan mówi — po polsku?“

„Ruch polski rozwija się wielce od czasu rewolucji. Po wsiach zakładane są wszędzie polskie szkoły. Jeszcze w 1905 r. po ogłoszeniu ukazu o tolerancji religijnej, przeszło wielu t. zw. „opornych“, dawniej unitów, na obrządek rzymsko-katolicki. W jednej tylko parafii Telutyn przyjęło ten obrządek więcej niż 3,000 dusz. W Satanowie jest polska szkoła, polskie gimnazjum i amatorska scena polska.“

Spekulacja we Lwowie. Pisma lwowskie donoszą, że przy krajowym urzędzie gospodarczym urządzono oddział nadzoru nad obrotem środków żywności, który rozwinął we Lwowie i na prowincji energiczną akcję przeciw lichwie i gromadzeniu artykułów żywnościowych i użytkowych w celach spekulacyjnych.

Wskutek zarządzeń tego oddziału wdrożono we Lwowie dochodzenia już przeciwko kilku kupcom, którzy dla celów spekulacyjnych ukrywali towary, często z przedwojennych czasów. Znalezione towary skonfiskowano. U kupca Silbera skonfiskowano sukna za 400,000 koron.

Ze świata.

× **Obostrzenia na granicy rosyjskiej.** „Politken“ donosi z Helsingforsu, że z powodu zamachów w Rosji i na Ukrainie, została wznowiona straż pograniczna i policyjny nadzór nad przybyszami z zagranicy do wnętrza Rosji.

× **Mobilizacja Finlandji.** W Finlandji powołano roczniki 1904, 1905 i 1906

× **Starcia chłopów ukraińskich z Niemcami.** Z Kijowa donoszą: Wobec doniesień o starciach między powstańcami chłopami a wojskiem niemieckim, sztab

niemiecki podaje do wiadomości, że był to wydarzenia małej wagi, które z łatwością zlikwidowano. Nadchodzące teraz wiadomości mówią o porządku we wszystkich stronach kraju.

× **Koncentracja wojsk niemieckich nad Wołgą.** „Secolo“ donosi z Londynu, że na Syberji wschodniej jest teraz 30 000 uzbrojonych Niemców a oprócz tego 2—3 tysięcy czeka na broń, aby zaatakować Czecho-Słowaków. Poza tem koncentruje się jeszcze wojsko niemieckie w okolicy Wołgi, aby razem z czerwoną gwardją maszerować przeciw Czecho-Słowakom.

× **Ostrzeliwanie Paryża.** Do Biura Wolffa donoszą z Genewy: Poincaré objechał powtórnie te ulice Paryża, na których bombardowanie wyrządziło najpoważniejsze straty. Według doniesienia „Progres“, spadające pociski wydzielają teraz czarny dym, podczas gdy przedtem otoczone były obłokami białego dymu. Cenzura nie dopuszcza do najniewinniejszych nawet wzmianek o liczbie ofiar i o stratach, wyrządzonych przez bombardowanie.

× **Rozruchy w Holandji.** Do „Nordd. Allg. Ztg.“ donoszą z Hagi: Wczoraj przed południem zebrał się przed ratuszem wielki tłum ludzi, przyczem doszło do demonstracji na tle drożyzny ogólnej. Policja konna dała dwie salwy. Spokój nastąpił dopiero około północy.

× **Ukraińskie uniwersytety.** Ukraińska agencja telegraficzna donosi, że rada ministrów zatwierdziła projekt ustawy o utworzeniu nowego uniwersytetu ukraińskiego w Kamieńcu Podolskim, który będzie obejmował cztery fakultety. W jesieni roku 1919 mają być utworzone fakultety historyczno-filologiczny i fizyczno-matematyczny. Językiem wykładowym będzie język ukraiński.

Pisma ukraińskie donoszą, że rada ministrów postanowiła ponadto przemianę ukraińskiego uniwersytetu ludowego w Kijowie na ukraiński uniwersytet państwowy o czterech fakultetach.

× **Groźba strajku kolejowego.** Szwajcarskie dzienniki donoszą, że związek personelu kolejowego oznaczył koncepcję, proponowaną przez Radę związkową za niedostateczną i postawił swoje propozycje. Od stanowiska Rady związkowej zeleżyć będzie, czy przyjdzie do strajku kolejowego.

× **W Afryce.** „Lokal Anzeiger“ donosi, że dowódca oddziału angielskiego w Afryce wschodniej utonął podczas przeprawy przez rzekę.

× **Nowe źródło żalówek odkrył pewien landrat w Poznańskim.** Wzywa on wszystkich właścicieli koni, aby oddali skórzaną osłonę końskich ócz. Osłony te, zwane powszednie „klapami“, użyte będą na podeszwy pod buty.

× **Dziecko—bomba.** Korespondent „Timesów“ ogłasza rewelację w sprawie pracy pułapek na łodzie podwodne. Korespondent broni tej metody prowadzenia wojny i przytacza następnie kilka przykładów, z których następujący jest godzien uwagi. Pewnego dnia zatrzymała się łódź podwodna, zamaskowana jako niewinny statek handlowy. Załoga spuściła łodzie i opuściła okręt. Na pokładzie pozostała tylko kobieta z dzieckiem na ręce, która biegła po okręcie jak szalona, gdy łódź podwodna zbliżyła się do statku, rzuciła kobieta dziecko, które faktycznie było bombą, w otwartą węzłową łodzi podwodnej i wysadziła ją w ten sposób w powietrze. Kobieta tę — jak korespondent dodaje — odznaczono za ten czyn krzyżem Wiktorji.

× **Nowe okręty amerykańskie.** Amerykański urząd żeglugi donosi: W miesiącu lipcu spuszczone na wodę 67 okrętów stalowych, 53 okręty drewniane, trzy okręty betonowe, razem 631.944 ton. Ogółem tego roku spuszczone na wodę 1.619.536 ton.

Notatki literackie.

Dzieje XIX stulecia.

E. Driault i G. Monod: „Dzieje polityczne i społeczne XIX wieku“. Tłumaczyła dr. J. Jastrzębska. 570 stron druku. Nakład M. Arcta. Podręczników do historii powszechnej w języku polskim jest bardzo niewiele, najgorzej rzecz się ma z dziejami XIX go wieku. Zanim powstaną prace oryginalne, z uznaniem przyjąć należy dzieło Driault i Monoda „Histoire politique et sociale“ (1815—1909), które przyswoiła literaturze naszej dr. J. Jastrzębska. Książka ta daje wszechstronny i gruntowny obraz zeszłego stulecia, uwzględniając walki narodowościowe i prądy społeczne, rozwój przemysłu i handlu, sztuki i nauki. Aczkolwiek, jak zwykle w dziełach autorów francuskich, główny nacisk spoczywa na dziejach Francji, jednak nie odgrywają one tu roli bezwarunkowo ponurącej i dzieje innych narodów są traktowane dosyć szeroko, z wyraźnym dążeniem autora do równomierności. Najgorzej, bo najpobieżniej, a niekiedy błędnie, są przedstawione losy Polski, dlatego w przekładzie rozdziały te są opuszczone, epokę zaś całą zawarto w jednym oryginalnym artykule M. Handelsmanna p. t. „Sprawa Polska w XIX wieku“, co oczywiście doskonale dzieło dopełnia.

Nowy rozkład jazdy pociągów.

Nowy rozkład pociągów osobowych na st. Lublin, któreimi posługiwać się mogą cywilni, jest następujący: j)

PRZYCHODZĄ: Godz. przyjscia:	ODCHODZĄ: Godz. odejscia:
Z DĘBLINA	DO DĘBLINA.
9 g. 45 m. rano	5 g. 53 m. rano.
4 g. 38 m. popoł.	3 g. 57 m. popoł.
10 g. 54 m. wiecz.	8 g. 51 m. wiecz.
Z CHEŁMA.	DO CHEŁMA
5 g. 27 m. rano.	10 g. — m. rano
3 g. 37 m. popoł.	4 g. 58 m. popoł.
8 g. 41 m. wiecz.	11 g. 24 m. wiecz.
Z ROZ. WADOWA.	DO ROZ. WADOWA.
8 g. 30 m. wiecz.	8 g. 06 m. rano
Z LUBARTÓWA	DO LUBARTÓWA.
6 g. 30 m. popoł.	1 g. 20 m. popoł.

Od wydawnictwa.

Wzrastająca nieustannie cena farby, środków technicznych, a szczególnie **papieru**, zmusiły nas do podniesienia cen prenumeraty, która od dnia 1 lipca r. b. wynosi:

Bez odnoszenia:

miesięcznie	kor. 4 h. 20,
kwartalnie	„ 12 „ 50,
półrocznie	„ 25 „ 00,
rocznie	„ 50 „ 00.

Z odnoszeniem:

miesięcznie	kor. 5,
kwartalnie	„ 15,
półrocznie	„ 30,
rocznie	„ 60.

Na prowincji:

miesięcznie	kor. 6,
kwartalnie	„ 18,
półrocznie	„ 36,
rocznie	„ 72.

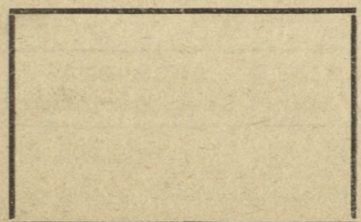
Dla nauczycieli ludowych, szkół i czytelników 10 proc. ustępstwa.

Popierajmy Polską Macierz Szkolną.

CZYTAJ CIE ——— POPOŁUDNIOWE NUMERY ZIEMI LUBELSKIEJ

przynoszące w Lublinie najwcześniejsze
komunikaty woj., wiadomości telegraficzne z całego świata, najświeższe wiadomości
z ostatniej poczty i najważniejsze ostatnie wiadomości miejscowe z Lublina i g. Lubel.

BROSZURY, DYPLOMY
AFISZE, PROGRAMY
USTAWY, BLANKIETY
CENNIKI, RACHUNKI

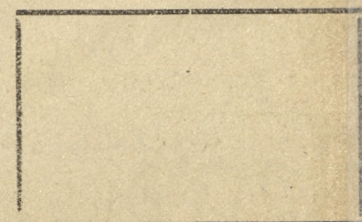


WYKONYWA DOKŁADNIE
::: SZYBKO :::

DRUKARNIA „ZIEMI LUBELSKIEJ”

ul. Tadeusza Kościuszki No 8.

BILETY WIZYTOWE
ORAZ WSZELKIE DRUKI
DLA INSTYT. PAŃST.
SPOŁ. I PRYWATNYCH



WYKONYWA PO CENACH
::: PRZYSTĘPNYCH. :::

Czas odnowić prenumeratę na miesiąc sierpień.

MEDALE

Na pamiątkę oswobodzenia Lwowa 22.VI 1915. Medal Wysockiego. Kor. 11.

Na cześć Legionów Polskich 1914—1915 i 1916. Medal Wysockiego. Kor. 11.

„Polonia devastata“ Chleba naszego codziennego daj nam dzisiaj. Medal Wysockiego kor. 11.

Na proklamację Polski 5.XI 1917. wolnej i niepodległej Medal Raszki koron 11.

Na pamiątkę oswobodzenia Lwowa, ofiarowany przez miasto generałowi Edwardowi Böhm-Ermolemu. Medal Kazimierza Chodźńskiego kor. 15.

Na pamiątkę setnej rocznicy imienia Tadeusza Kościuszki. Medal Kazimierza Chodźńskiego (większy) kor. 15.

Na pamiątkę stułetniej rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki, wydany przez Towarzystwo Numizmatyczne Krakowskie. Medal I. Wysockiego kor. 11.

Na cześć „Legjonistów ślązaków poległych za ojczyznę“ 1914—1916. Medal Raszki. Kor. 11.

Na cześć Józefa Piłsudskiego, Brygadiera Legionów Polskich 1914—15—1916. Medal Raszki. Kor. 11.

Na pamiątkę otwarcia uniwersytetu i politechniki w Warszawie 15.XI 1915. Medal Wysockiego. Kor. 11.

Do nabycia w Administracji „Ziemi Lubelskiej”

Popierajmy przemysł i handel polski.

Do sprzedania

Pianino, 2 taborety, tremo, parawan, biblioteczka, 2 pierzyny, 4 podstawki do kwiatów, dywan 4×6 łok., łóżeczko i wózek dziecienny.

Wiad. w Red. „Ziemi Lub.”. 1214

DRÓŻDŻE ZBOŻOWE

CZyste
GWARANTOWANE

z Drożdżowni Lubelskiej
S. WRZODAKA i W. BARCISZEWSKIEGO
W LUBLINIE.

Codziennie świeże, stale dostać można.
Hurtowy skład drożdży Z. Omiljanowski ul. Niecała 12 w podwórzu 752

Rury wylotowe

do sprzedania
Wiadomość w Administracji „Ziemi Lubelskiej”.

ŚCINKI PAPIERU

gazetowego w znacznej ilości do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Ziemi”.

Potrzebny chłopiec.

umiejący czytać i pisać

Wiadomość w Administracji „Ziemi”

DRÓBNE OGŁOSZENIA.

Chłopiec potrzebny do zakładu szrotkarskiego J. Wasilewskiego Królewska 9. 1616

Fortepiany pianina nowe używane kupuję Jezuicka 15—11. 1618

Gospodarstwa mniej więcej niż morgowego dzierżawy szukam. Zgłoszenia pod: Gospodarstwo do Administracji „Ziemi Lub.” 159

Oficer korpusu jen. Muśnickiego poszukuje płatnej praktyki rolnej, lub leśnej. Oferty—dla B. W. do Administracji „Ziemi Lub.” 1612

Potrzebna do Pralni Chemicznej kasjerka—ekspedjentka i sklepowa wymagane świadectwa ul. Św. Ducha 18 W. Łahedzki 1655

Prośby polskie, niemieckie do władzy, sądów, tłumaczenia Królewska 5 m. 4. Kożuchowicz. 1623

Wydaje się obiady na miejscu i do domów, po 4 kor. Archidajkowska 1. 1631